



Autor scenariusza: Anna Walczak

TYTUŁ – O POMOCNYM SKARBNIKU

Podtytuł: warsztat dla dzieci poświęcony śląskiej legendzie o skarbniku

Cykl zajęć: Opowieści, legendy, podania

Cele:

1. upowszechnianie polskiej tradycji i kultury, w szczególności opowieści regionalnych,
2. zwiększenie umiejętności współpracy,
3. rozwój zdolności manualnych i wrażliwości językowej.

Potrzebne środki i materiały:

krótka informacja o Skarbniku (załącznik 1), tekst opowieści (załącznik 2, załącznik 3), imienna zgadywanka (załącznik 4), taśma malarska, duży stoik z nakrętką, piłeczki pingpongowe, łyżka od herbaty, tablica i kreda (lub marker i flipchart), komiksy-kolorowanki (załącznik 5), kredki, flamastry.

Wiek uczestników: wersja podstawowa scenariusza – 5-7 lat, wersja rozbudowana scenariusza – 8-9 lat

Realizacja:

1. **Czytanie na dwa głosy:** Zgromadź dzieci w kole. Zapowiedz, że dziś poznacie opowieść „O Skarbniku”. Zapytaj, czy uczestnicy wiedzą, kto to jest Skarbnik. Wyjaśnij, kim jest nasz bohater (załącznik 1) i rozpocznij czytanie opowieści (załącznik 2), robiąc przerwy po każdym zdaniu, tak aby druga osoba prowadząca mogła przeczytać dane zdanie przełożone na język książkowy (załącznik 3). Przerwij opowieść na słowach „Co teraz z tym zrobić?” i poproś, by dzieci postarały się opowiedzieć, co do tej

pory wydarzyło się w opowieści „O Skarbniku”. Wersja rozszerzona: Warto zapytać dzieci o wybrane słowa z gwary śląskiej, które pojawiły się podczas czytania i sprawdzić, czy domyśliły się, co oznaczają m.in. pedziół (powiedział), som (sam), czy sztyry (cztery). Wkrótce wróćcie do zakończenia opowieści.

Czas: ok. 10 minut.

- 2. Imienna zgadywanka:** Zapytaj, czy dzieci słyszały wcześniej gwarę śląską i czy wiedzą, że w tej gwarze również niektóre imiona brzmią inaczej. W naszej opowieści „O Skarbiku” padło dotąd tylko jedno imię (może ktoś zapamiętał, jakie?). Chodzi oczywiście o Kleofasa (tym imieniem została nazwana niegdysiejsza kopalnia węgla kamiennego w Katowicach). Tutaj wątpliwości nie ma – Kleofas to Kleofas; kim będą jednak Acik lub Nyszka? Zaproś dzieci do imiennej zgadywanki. Przeczytaj pierwsze imię w gwarze śląskiej (załącznik 4) i zapisz je na tablicy. Następnie daj dzieciom do wyboru dwie odpowiedzi, czyli dwa imiona, których nasz zagadkowy przykład może być odpowiednikiem. Urządźcie razem mini głosowanie. Kto, będzie za pierwszą odpowiedzią, niech stanie w naklejonym wcześniej na podłodzie za pomocą taśmy malarskiej, kole z numerem jeden; kto zaś za prawidłową uważa odpowiedź drugą, niech stanie w kole z numerkiem dwa. Wybrane przez dzieci większością głosów imię, również zapisz na tablicy. Podobnie zrób z kolejnymi imionami. Na koniec przeczytaj prawidłowe odpowiedzi i sprawdźcie razem, czy większości grupy udało się zgadnąć, o które imiona chodziło. Wersja rozszerzona: Można także wymieniać w zabawie dodatkowo trzecie imię. Potrzebne będzie wówczas trzecie koło, do którego będą mogli wskoczyć nasi mali językoznawcy.

Czas: ok. 20 minut.

- 3. Wspólna praca:** Po tym imiennym przerywniku, spróbujcie wspólnie popracować, jak zrobili to chłop i Skarbnik. Zadanie grupy będzie polegało na wypełnieniu dużego stoika piłeczkami

pingpongowymi (upewnij się wcześniej, żeby dzieci otrzymały 4 piłeczki więcej niż może zmieścić się w stoiku). Każdy powinien na łyżeczce od herbaty przenieść piłeczkę z linii startu do znajdującego się po drugiej stronie sali stoika, włożyć ją do środka i zwrócić łyżkę czekającemu na linii startu koledze, by ten mógł powtórzyć zadanie. I tak do momentu zupełnego wypełnienia stoika. Pracę dzielnej drużyny możemy uznać za wykonaną, kiedy uda im się włożyć jak najwięcej piłeczek i zakręcić stoik. Na końcu okaże się, że cztery ostatnie piłki nie chcą się zmieścić. To dokładnie tyle, ile groszy zostało do podziału Skarbnikowi i chłopu. Jak myślicie, co wtedy zrobili? Wersja rozszerzona: Utrudniając zadanie, można poprosić, by każda osoba, której piłeczka spadnie z łyżki wróciła na start na koniec kolejki., dając szansę osobie za nią. Te osoby spróbują ponownie później, gdy znów nadejdzie ich kolej.

Czas: ok. 15 minut.

4. **Mała burza mózgów:** Spisz pomysły dzieci na rozwiązanie rachunkowego kłopotu Skarbnika i chłopca. Przeczytaj je wszystkie na głos i poproś, by każdy wybrał ten pomysł, który najbardziej mu się podoba.

Czas: ok. 10 minut.

5. **Jedyn, dwa, trzy, sztyry:** Gdy, już każdy będzie miał swój pomysł na to, co zrobić z ostatnimi czterema groszami z zarobku naszych bohaterów, czas nauczyć się, jak liczy się do czterech po śląsku i wykorzystać tę wiedzę w kolejnej zabawie. Poproś wszystkich uczestników, by stanęli w kole i ustawili prawą stopę tak, żeby czubki butów dotykały do siebie. Wszyscy odliczają jednocześnie w gwarze śląskiej: „Jedyn, dwa, trzy, sztyry, jedyn, dwa, trzy, sztyry”. Na „sztyry” każdy z uczestników decyduje, czy zostawi prawą stopę w kole, czy chce ją wycofać. Sprawdzamy, ile osób wycofało stopę, a ile pozostawiło. W dalszej zabawie biorą udział ci, których było mniej. Pozostali kibicują. Ostatnia osoba, która zostanie,

wygrywa.

Czas: ok. 5 minut.

6. **Kolorowe komiksy:** Rozdaj każdemu uczestnikowi kartkę z niedokończonym komiksem przedstawiającym dotychczasowe wydarzenia z naszej opowieści (załącznik 4). Poproś, by pokolorowali go i w ostatnim, pustym okienku narysowali swój wybrany wcześniej pomysł na zakończenie, czyli rozwiązanie kłopotu z podzieleniem ostatnich czterech groszy między chłopa a Skarbnika.

Czas: ok. 20 minut.

7. **Zakończenie na dwa głosy:** Sprawdźmy teraz, jakie było prawdziwe zakończenie naszej opowieści, znów czytając ją głośno w dwóch wersjach (załącznik 2, załącznik 3). Warto omówić z uczestnikami końcowy wybór Skarbnika, zapytać, czemu był tak szczodry dla chłopa i co mogłoby się stać, gdyby chłop zechciał ostatnie cztery grosze wziąć dla siebie.

Czas: ok. 10 minut.

Załącznik 1

Skarbnik – przychylny ludziom duch zamieszkujący podziemia (zwłaszcza kopalnie), strzegący naturalnych zasobów ziemi i zakopanych w niej skarbów¹

Załącznik 2

„O Skarbniku”

I fragment

Jak na „Kleofasie” szybili, to tam tyż robił jedyn bydny chłop, co mało zarabioł. Roz przyszeł ku niymu Skarbnik i padoł mu:

- Pódź, bydymy oba robić!

¹ Podgórcy, B., A., *Wielka Księga Demonów Polskich - leksykon i antologia demonologii ludowej*, Wydawnictwo KOS, Katowice, 2005, ISBN 83-89375-40-0

I tak tyn chłop cały miesiąc robił ze Skarbnikiem. Jak już miała być wypłata, Skarbnik pedzioł tymu chłopowi, coby przyszeł na łąka. I oraz som się na tyj łące znodł. Za kwila przyszeł ku niemu Skarbnik z piyniądzami i podzielili się oba równo, inoć ostały jeszcze sztyry grosze. I tyn Skarbnik spytoł się:

- Co teraz z tym zrobić?

II fragment

Ale chłop niy łaszczył się na ty sztyry grosze, bo rod był, że tak dużo zarobiył, i padoł Skarbnikowi:

- Weź se to ty, boś ty wiyncy robił.

A tyn Skarbnik doł tymu chłopowi wszystkie piniądze i padoł:

- Weź se to wszystko, bo jo niy potrzebuję żodnych piniyndzy. A terazki obocz se, kaj byś był, jakbyś lo siebie chcioł te sztyry grosze ostawić!

Teraz dopiyro tyn chłop widzioł, że niy był na żodnyj łące, ino na balku, nad szybym.

Załącznik 3

„O Skarbniku”²

I fragment

Kiedy w „Kleofasie”³ kopano szyb, pracował tam jeden biedny chłop, który mało zarabiał. Raz przyszedł do niego Skarbnik i powiedział mu:

- Chodź, będziemy razem pracować!

I tak ten chłop cały miesiąc pracował ze Skarbnikiem. Kiedy już miała być wypłata, Skarbnik powiedział temu chłopowi, żeby przyszedł na łąkę i tam będą dzielić piniądze. W ostatni dzień miesiąca chłop nie mógł skończyć pracy, a spieszył się na łąkę. I nagle sam się na tej łące znalazł. Za chwilę przyszedł do niego Skarbnik z piniędzmi i podzielili się obaj po równo, jedynie zostały jeszcze cztery grosze. I ten Skarbnik zapytał się:

² na podstawie: Podgórcy, B.A., *Słownik gwar śląskich*, Wydawnictwo KOS, Katowice, 2008, ISBN 978-83-60528-54-9

³ zlikwidowana kopalnia węgla kamiennego znajdująca się w Katowicach

- Co teraz z tym zrobić?

II fragment

Ale chłop nie łakomił się na te cztery grosze, bo był zadowolony, że tak dużo zarobił, i powiedział Skarbnikowi:

- Weź sobie to ty, bo ty więcej pracowałeś.

A ten Skarbnik dał temu chłopowi wszystkie pieniądze i powiedział:

- Weź sobie to wszystko, bo ja nie potrzebuję żadnych pieniędzy. A teraz zobacz, gdzie byś był, jakbyś dla siebie chciał te cztery grosze zostawić!

Teraz dopiero ten chłop widział, że nie był na żadnej łące, ale na belce nad szybem.

Załącznik 4

Imienna zgadywanka⁴:

Acik – Andrzej (propozycje: Andrzej, Artur, Alek)

Ańdzka – Ania (propozycje: Ania, Jadzia, Aldona)

Bercik – Hubert (propozycje: Hubert, Albert, Bartek)

Dita – Edyta (propozycje: Edyta, Dorota, Julita)

Gola – Małgosia (propozycje: Małgosia, Mariola, Gabrysia)

Helka – Helena (propozycje: Helena, Elka, Honorata)

Karel – Karol (propozycje: Karol, Karolina, Krzyś)

Konduś – Konrad (propozycje: Konrad, Kazik, Krysia)

Mija – Marysia (propozycje: Marysia, Maja, Martyna)

Nyszka – Agnieszka (propozycje: Agnieszka, Amelia, Alicja)

Pioter – Piotrek (propozycje: Piotrek, Paweł, Protazy)

Richał – Rysiek (propozycje: Rysiek, Romek, Radek)

Tala – Natalia (propozycje: Natalia, Ala, Tosia)

Tonuś – Antoni (propozycje: Antoni, Antek, Tomek)

Tysia – Teresa (propozycje: Teresa, Justyna, Marysia)

Usia – Ula (propozycje: Ula, Krysia, Basia)

⁴ Czajkowski, A. (red.), *Słownik gwar śląskich*, Wydawnictwo Kolumb, Katowice, 1996, ISBN 83-902845-1-0